

SOCJOLOGIA WOBEC SPOŁECZNYCH PRAKTYK I WYOBRAŻEŃ ZAKŁÓCANIA CODZIENNEGO PORZĄDKU GOSPODAROWANIA ENERGIA

WPROWADZENIE

Jesienią 2022 r., wspólnie z zespołem z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, rozpoczęliśmy planowanie badań nad społecznymi skutkami i uwarunkowaniami kryzysu energetycznego wywołanego wojną Rosji przeciwko Ukrainie. Równolegle inni badacze zajmowali się tematyką uchodźczą, a świeże były też wspomnienia pandemii. Intuicyjnie sięgnęliśmy po stosowaną przez nas wcześniej ramę ujmującą kryzys jako awarię codziennych rutyn, by obserwować, jak dodatkowe obciążenia oraz obawy o dostęp do paliwa – umożliwiającego podstawowe aktywności, takie jak gotowanie czy dogrzewanie domu – wpływają na rozregulowanie domowego ładu i wyobrażeń związanych z gospodarowaniem energią. Interesowało nas również, kogo to zjawisko dotknie najmocniej oraz jakie mogą być jego konsekwencje dla jednostek i porządku zbiorowego.

Wiele było w tym planie improwizacji – mogliśmy jedynie przypuszczać, które zmienne społeczno-demograficzne okażą się kluczowe dla różnicowania doświadczeń kryzysu energetycznego, jak długo potrwa i jaka będzie jego rzeczywista dotkliwość. Nasz projekt wpisywał się jednak w formułę badań prowadzonych *ad hoc*, w formułę eksperymentu naturalnego – a więc w reakcji na nagłe wydarzenia społeczne, które odsłaniają istotne, a zwykle ukryte, mechanizmy i zjawiska. Bliskie były nam również założenia socjologii publicznej – liczyliśmy, że zidentyfikowane prawidłowości okażą się przydatne w debacie publicznej i przyczynią się, za jej pośrednictwem, do budowania odporności instytucji oraz gospodarstw domowych na kryzysy.

Szczęśliwie w bloku tekstów podsumowujących to doświadczenie znalazły się także artykuły bezpośrednio niezwiązane z wspomnianym projektem badawczym, choć powstałe na skutek towarzyszących mu dyskusji, jakie staraliśmy się prowadzić w szerszym gronie. Marek Krajewski odwraca perspektywę i zamiast spojrzeć na energię od strony społecznej, zachęca, by od strony energetycznej obejrzyć fenomeny społeczne. Z kolei Hanna Schudy analizuje de(motywowującą) rolę metafor ramujących trwającą od lat transformację energetyczną, zwłaszcza w regionach pogórnich.

Uzupełnienie to cieszy, ponieważ po niemal trzech latach, jakie minęły odkąd zaczęliśmy szkicować poznańskie badanie skutków kryzysu energetycz-

nego dla gospodarstw domowych, widać wyraźnie, że ich rzeczywisty potencjał polegał nie tylko na zapisie owego niezwykłego czasu, lecz także dostarczeniu materiału pomagającego wyjaśnić szersze i dłuższe procesy odchodzenia od paliw kopalnych. Czy i w jakim zakresie kryzys energetyczny przyspieszy, a może zahamuje to, co zdawało się konieczne i przed nim? Z tej perspektywy kluczowe w socjologicznym badaniu tej kwestii okazują się nie tylko ilościowo identyfikowane czynniki odpowiadające za gotowość jednostek do zmiany, lecz także – co proponujemy w naszych tekstach – kulturalistyczne rozumienie samej energii, jej reprezentacji, praktyk, w jakie jest wpleciona, a także mechanizmów solidaryzmu społecznego w ponoszeniu kosztów ewentualnej transformacji.

Pięć prezentowanych tekstów, gdy je obejrzyć w ten sposób, składa się zatem na załączek programu badań energii z perspektywy konstrukttywizmu społecznego. Cieszymy się, że udało się go naszkicować właśnie na łamach *Ruchu*. Jak bowiem może dowieść lektura opublikowanych w tym numerze artykułów, szczytne cele sprawiedliwej transformacji możliwe są do osiągnięcia tylko przy dobrym zrozumieniu relacji między procesami społecznymi a ich ekonomicznymi i prawnymi uwarunkowaniami.

Maciej Frąckowiak